

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pozycz państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia zwyczajne zamiejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opt. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZEŚYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zadana adreśu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje. Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i K. Metal i S-ka, Wielka 39, telefon № 895. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę za kwartał IV 1912 r.

POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.
Dziś, w piątek, 12 października:
„WARSZAWIANKA“ (Piesi) w 1-ym akcie Stanisława Wyspiańskiego.
Rozpocznie „PSYCHE“ sztuka w 1 akcie Wł. Renarda.
Jutro po raz 1-szy „Śmierć Iwana Groźnego“ dram. hist. Tolstoja.

Sala Klubu Kolejowego. W niedzielę 21 października K. RÖDER. W czwartek 25 października tylko jeden KONCERT znakomitego skrzypka WACŁAWA KOCHAŃSKIEGO z udziałem fortepianisty A. TADLEWSKIEGO. Bilety są do nabycia w księgarni W. Makowskiego.

SALA MIEJSKA. W czwartek 25 października tylko jeden KONCERT znakomitego skrzypka WACŁAWA KOCHAŃSKIEGO z udziałem fortepianisty A. TADLEWSKIEGO. Bilety są do nabycia w księgarni W. Makowskiego.

KINEMATOGRAF Dziś ostatni dzień wspaniałego programu! **BRONISŁAWA** Zwycięztwo nad kobietą, **„LUTNIA“**, prop. 5-to wspaniała komedia w 2-eh częściach, grana znakomicie przez wybitnych artystów teatru w Kopenhadze, z udziałem niezrównanych p. ni Elzy Frelich i p. Garrisena.

Północ przeciwko południowi. **Bibuś w kinematografie, komiczny.** **Ernesta Felden.** **Teatr Familijny** Świat atrakcyjny Nowe arcydz. barwn. fotogr. złota serja Nordik. **R. Sztremera,** **Wielka 74.**

MIEJSKA SALA KONCERTOWA. W sobotę, 13-go października 1912 roku odbędzie się pierwszy **KONCERT** **Orkiestry Wileńskiej Symfonicznej** pod dyrekcją **K. Gałkowskiego.** **Sala Klubu Kolejowego.** W wtorek, 16 października **KONCERT** **NINY DULKIEWICZ,** **Orbińskiego** znanego wiołoczelisty. **Koncertowa Ogrodu Botanicznego** dyr. **I. SZUMANA.** **Dzisiaj Wspaniały Concert-Cosmopolite.** **Etoile Expresse Melia.**

Redakcja i Administracja „Kurjera Litewskiego“ przeniesione zostały na prospekt 5-to Jerski № 28.

„ŻYCIE NAD ŚWISŁOCZĄ“ wyszła z druku i jest do nabycia w Wilnie we wszystkich księgarniach, a w Mińsku skład główny u p. Szklowskiego. **Cena egzemplarza 15 kop.**

Wszystkim, którzy okazali tyle współczucia w naszym nieszczęściu, wyrażamy serdeczne podziękowanie.
Rodzina Bunimowiczów.

„BAZAR“ Sklep MEBLI stolarskich, kuszykowych, oraz sprzętów kuchennych i najrozmaitszych koszuw, walizek, tornistrów i kosetek — „Powściągliwość i Praca“, Wileńska 32.

ANTYKI meble, sztychy, brzozy, porcelana itd. Miński lit., ul. Jurewska № 40, u Zamkowa.

Stanisław Badeni.

Niema w polityce prawd powszechnie uznanych, niema środków, których skuteczność może być matematycznie udowodniona. Stąd przy tożsamości celów tak rozbieżne są sądy o poszczególnych czynach i tak sprzeczne oceny działaczy: co jedni uważają za zasługę, drudzy poczytują za błąd, lub winę. Nawet nadzieja na historię, która ma z czasem wszystko rozważyć i każdemu sprawiedliwie wymierzyć, jest zawodną i jej sądy nie zawsze bywają zgodne, a nawet ulegają nieraz zasadniczemu przemianom.

Zmarły przed kilku dniami Stanisław hr. Badeni zbyt żywy brał udział w kształtowaniu się stosunków publicznych w Galicji, by ocena jego działalności mogła być jednolitą. A jednak, gdy przed pięciu miesiącami składał godność marszałka, odczuwano powszechnie, że trudno będzie wynaleźć dlań godnego następcę i wszyscy bez różnicy przekonań i opinii wyrazili żal z powodu ustąpienia i z wielkim uznaniem podnosili jego niewątpliwie dobrą wolę służenia krajowi, jego niepospolitą umysł, jego żelazną wytrwałość i niezmierną pracowitość.

S. p. Stanisław Marcin Bończa hr. Badeni pochodził z możnej rodziny, niezbyt wprawdzie starożytnej, ale wolnej natomiast od tych plam, które obciążają tradycje zasłużonych skądinąd rodów naszej arystokracji. Urodził się w r. 1850 w Surochowicach w pow. jarosławskim w Galicji z ojca Władysława i matki Cecylii z hr. Mierów. Hr. Władysław, członek wydziału krajowego, bardzo starannie wychowywał obydwoh synów. Kazimierza i Stanisława, którzy potem tak wybitnie odegrali rolę w życiu kraju. Do szkół średnich bracia chodzili w Krakowie, gdzie ojciec umieścił ich pod opiekę stryja swego, hr. Michała, uczestnika walk z lat 1812 i 1830, byłego ministra wojny rządu narodowego z r. 1846, a podówczas prezesa krakowskiego Tow. rolniczego. Po ukończeniu gimnazjum, ulegając życzeniom ojca, zapisał się na wydział prawny uniwersytetu jagiellońskiego, upodobanie ciągnął go jednak na wydział filozoficzny raczej. Pracował w uniwersytecie poważnie i uzyskał też podwójny doktorat z filozofii i prawa.

Ożenił się młodo bo w r. 1874 z kuzynką swoją, Cecylią hr. Mierówną, nabył od jej krewnych dobra Radziechów, osiadł tam i zajął się gospodarstwem. Pracę publiczną rozpoczął w Tow. rolniczym, potem w radzie powiatowej i radzie szkolnej krajowej. Do sejmiku wybrany został jako poseł z gmin wiejskich w r. 1884 i tu szybko się wybił, niebawem bowiem został generalnym referentem budżetowym. W r. 1891 mianowany został dożywotnim członkiem wileńskiego izby panów. Wybrany do delegacji wspólnych, został prezesem komisji budżetowej i referentem budżetu wojkowego. W r. 1894 powołano go na wiceprezesa wystawy krajowej we Lwowie, urządzonej w setną rocznicę powstania Kościuszkowskiego.

Badeni, jako poseł, zajmował się żywo sprawami ekonomicznymi i oświatą ludową. Z jego to inicjatywy sejm ucał wielką rocznicę rozle-

skim, wywoływała najczęściej zarzutów. Faktem jest, że do szerszej ugody doprowadzić nie zdołał, że ruch ukraiński przybierał coraz bardziej wrogi dla polskości i coraz anarchiczniejszy charakter. Strejki rolne, napady zbrojne na uniwersytet, zamordowanie hr. Potockiego są to rzeczy zbyt pamiętne, by o nich się rozpisywać. Ludzie, których śród rusinów najczęściej protegowali, okazali się połem najzaciętszymi wrogami i oto wreszcie niedawno jeden z najwybitniejszych z młodszej generacji stańczyków (Jaworski) doszedł do przekonania, że pozyskanie stronnictwo ukraińskie żadnymi ustępstwami niepodobna, bo żyć ono może jedynie ustawicznym potęgowaniem swego radykalizmu. Osobiście też St. hr. Badeniemu, jako marszałkowi, nikt tyle przykrości i kłopotów nie sprawił jak właśnie ukraińcy. Ostatnie dwie sesje sejmowe, zakłócone dzięki obstrukcji, były prawdziwym udręczeniem dla marszałka, który jednak nie chciał użyć przeciw awanturnikom środków rygoru, jakie mu prawo dawało. Do rusinów żywił on szczerą sympatię, a jednak zgon jego nawet wywołał wrogie wystąpienie moskalofilów, ze strony zaś ukraińców artykuły suche i ozięble.

Stanisław hr. Badeni był gorliwym i praktykującym katolikiem i szczerym patriotą, jakkolwiek rzadko wybiegał myślą i czynem poza granice Galicji. Parokrotnie jednak przypadała mu rola reprezentanta nie kraju już, lecz narodu całego. Przewodniczył pielgrzymce do Rzymu ze wszystkich ziem polskich i na uroczystości grunwaldzkiej w Krakowie przemawiał w imię ideałów narodowych, wskazując, że odrodzenie nasze od nas samych i pracy naszej zawisło.

J. H.

WYBORY.

Termin wyborów posłów w Kownie. Wiceminister spraw wewnętrznych, Charuzin, zawiadomił gubernatora kowieńskiego, że termin wyborów posłów z kurji nie-rosyjskich w gub. kowieńskiej naznaczony został na 25 października (7 listopada) i z kurji rosyjskich — 20 października (2 listopada).

W Rosieniach. (A. O.) Z kurji miejskiej nierysyjskiej zostali wybrani żydzi: aptekarz Rozenblum i adwokat Lewi, oraz rosyjskiej: miejscowy duchowny prawosławny Preobrażenski. Z rosyjskiej kurji ziemianskiej wybrano księcia Wasilczykowa z Jurborga i rosińskiego marszałka Łozino-Łozynskiego.

W Prużanach. Prużańska powiatowa komisja wyborcza skasowała wybory pełnomocników z własności mniejszej kurji ziemianskiej, a gubernator nowe wybory nazaczył na dzień następny, czyli we 24 godziny po skasowaniu. Oczywiście nie mogło być mowy o zawiadomieniu o tem prawyborców, którzy zresztą nie byli w stanie w tak krótkim czasie z odległości 50 — 70 wiorst przybyć do Prużan. Wskutek tego ponowne wybory nie odbyły się i na prawyborach kurji ziemianskiej pow. prużańskiego miała własność reprezentowaną nie była i w rezultacie wyborcami zostali 3 popi.

W identyczny sposób gubernator postąpił również z prawyborami włościanskimi. Po skasowaniu ich przez komisję powiatową, gubernator nazaczył nowe najazutrz. Z 36 delegatów jakimś cudem znalazło się w dniu tym 6 i to dopiero o godz. 2, zamiast o 12. Delegaci wybrali sami siebie.

Sygnacja wyborcza w Warszawie. „Kurjer Warszawski“ nie przestaje wzywać żydów, by głosowali za Kucharzewskim, wskazując na zaostrenie stosunków polsko-żydowskich, gdyby tej rady nie usłuchali. Nacjonalisci żydowscy tymczasem dokładają wszelkich starań, by ani jeden z 46 wyborców żydowskich nie uchylił się od solidarności

z pozostałymi. Rzecz godna uwagi, że o poparcie zwrócili się do kadetów rosyjskich i takowe pozyskali. Notowaliśmy wczoraj opinię byłego żyda-polaka, obecnie zaś wybitnego kadeta, p. Wawerera. Późniejszy numer „Hajuta“ podał telegraficznie zdanie Miłukowa, który również znajduje, że żydzi nie powinni głosić na Kucharzewskiego. Kadeci rosyjscy od początku ery parlamentarnej usiłowali wywierać wpływ na wybory w Królestwie. Dotąd popierali zawsze demokratów postępowych, w tym roku wprost już żydów.

„Hajuta“ rozpoczął druk szeregu artykułów pod charakterystycznym tytułem: „Dmowsy i Kucharzewscy. (Przyczynek do rozwoju Demokracji Narodowej)“.

RESKRYPT NAJWYŻSZY.

Ag. Pet. telegrafuje, że ogłoszony został reskrypt Najwyższy o dokonaniu wyborów posłów do Dumy państwowej — w Moskwie, Kijowie i Rydze 18 (31) października r. b.; w Petersburgu i Odessie 25 października (7 listopada). W razie niedojścia do skutku wyborów w pierwszym terminie o dokonaniu wyborów powtórných w Moskwie, Kijowie i Rydze w d. 23 października (5 listopada), w Petersburgu i Odessie 30 października (12 listopada). Następnie o dokonaniu wyborów posłów do Dumy państwowej w guberniach: włodzimierskiej, wolskiej, grodzieńskiej, jekaterinosławskiej, kurskiej, mohylewskiej, niżgorodzkiej, orłowskiej, podolskiej, poltawskiej, pskowskiej, smoleńskiej, charkowskiej i chersońskiej, jak również o dokonaniu wyborów posła od ludności rosyjskiej w gub. wileńskiej w d. 18 (31) października, oraz w guberniach archangielskiej, astrachańskiej, wileńskiej, wologodzkiej, woroneńskiej, kazańskiej, kaluskiej, kostromskiej, nowogrodzkiej, ołoneckiej, penzeńskiej, permskiej, riazkańskiej, petersburskiej, saratowskiej, sybirskiej, stawropolskiej, tomskiej, tulskiej, ufańskiej, jarosławskiej, warszawskiej, kaliszkiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej i siedleckiej, od ludności rosyjskiej gub. kowieńskiej, od ludności rosyjskiej m. Warszawy w dniu 20 października (3 listopada); w guberniach bessarabskiej, witebskiej, wiackiej, irkuckiej, kijowskiej, kowieńskiej, kurlandzkiej, liflandzkiej, mińskiej, moskiewskiej, orenburskiej, samarskiej, taurydzkiej, twerskiej, tobołskiej, czernihowskiej, estlandzkiej, od ludności prawosławnej gub. witebskiej i siedleckiej i w miastach Warszawie, oraz Łodzi w d. 26 października (7 listopada).

Kuzmin-Karawajew.

W pow. bieżcekim w gub. twerskiej na wyborę wybrany został głosny poseł do drugiej Dumy państwowej adv. Kuzmin-Karawajew. Administracja nie przewidywała tego wyboru. Gdy nastąpił, poczęto szukać powodu do unieważnienia wyborów z pierwszej kurji ziemianskiej i powód znalazłono, rzekomo fikcyjny cenaz majątkowy Kuzmin-Karawajewa. Wybory zostały skasowane. Na nowych nie przejdzie już oczywiście niebezpieczny kandydat.

Dziesięciolecie istnienia Kowieńskiego Tow. Roln. Wzajemnych Ubezpieczeń

Dn. 13 (26) września r. b. upłynęło lat dziesięć od chwili wydania przez Kowieńskie Towarzystwo Rolnicze Wzajemnych Ubezpieczeń pierwszej polisy asekuracyjnej T-wa, wypisaną na imię ziemianina gub. kowień-

